VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 3)**

z dnia 20 grudnia 2011 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 3)

20 grudnia 2011 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Kalisza (SLD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosków w sprawie wyboru posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Sądownictwa (druk nr 83),

– rozpatrzenie wniosków w sprawie wyboru posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Prokuratury (druk nr 82),

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski**, **Ewa Kwiatkowska**, **Barbara Orlińska** oraz **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Przypominam, że porządek dzienny obejmuje, po pierwsze, zaopiniowanie wniosków w sprawie posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Prokuratury oraz zaopiniowanie wniosków w sprawie wyboru posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Sądownictwa.

Czy pan poseł Krasulski zgłasza wniosek formalny?

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Tak. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Jestem, co prawda już trzecią kadencję w Sejmie, ale po raz pierwszy uczestniczę w pracach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jest dla mnie niepokojące – zamieniłem parę zdań z kolegami i koleżankami i podzielają moje zdanie – że zwoływanie posiedzenia Komisji o godzinie 13.30 jest lekkim nieporozumieniem. Przypomnę, że ja, jako mieszkaniec Elbląga, z Elbląga do Warszawy według Internetu i rozkładu jazdy jadę 7-8 godzin. Tak naprawdę 10-11,5 godziny, bowiem tyle zajęła mi ostatnia podróż. W związku z tym muszę zarwać ten święty dzień tygodnia, który ma poseł – poniedziałek – aby przyjechać do Warszawy. Bardzo bym prosił, aby wzięto pod uwagę odległości, jakie muszą przebyć niektórzy posłowie i posiedzenia przeprowadzać w późniejszych godzinach popołudniowych. Przepraszam, jeśli zabrzmiało to trochę egoistycznie, ale koleżanki i koledzy zgadzają się z moimi roszczeniami. Bardzo bym prosił o przeprowadzanie posiedzeń późnym popołudniem.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Przyjmuję pańską prośbę, z jednym małym zastrzeżeniem. Posiedzenia Komisji zwoływane są w miarę potrzeb i wtedy, gdy jest taka możliwość i sala posiedzeń jest dostępna. Nie zawsze to zależy od nas, a opinię musimy wydać najpóźniej do jutra, a nawet do dzisiaj.

Drodzy państwo, zmieniam kolejność porządku dziennego. Najpierw zaopiniujemy kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, a następnie do Krajowej Rady Prokuratury. Przypominam, że do Krajowej Rady Sądownictwa zostali zgłoszeni…

Chciałbym przekazać jeszcze jedną informację. Na bazie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (art. 6 ust. 1) Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wybiera spośród posłów czterech członków Rady na okres swojej kadencji. Wybieramy cztery osoby i cztery osoby zostały zgłoszone. Konwent Seniorów ustalił tego rodzaju parytet.

Został zgłoszony pan poseł Jan Bury. Przedstawicielem wnioskodawców jest poseł Stanisław Żelichowski, który jest nieobecny. Nie ma również pana posła Burego. Czy odnośnie do kandydatury pana posła Burego ktoś chce się wypowiedzieć? Nie słyszę zgłoszeń.

Drugim kandydatem jest pan poseł Sławomir Kopyciński. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Andrzej Rozenek. Proszę o zabranie głosu.

Poseł Andrzej Rozenek (RP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, drodzy państwo, chciałem przedstawić sylwetkę osoby posła Sławomira Kopycińskiego. Urodził się w dniu 29 grudnia 1975 r. w Kielcach. W roku 2000 uzyskał tytuł magistra ekonomii i administracji na Wydziale Zarządzania i Administracji WSP w Kielcach. Jest on również absolwentem Akademii Rolniczej w Lublinie, gdzie w 2005 r. ukończył studia podyplomowe na kierunku polityka rolna oraz wykorzystanie funduszy Unii Europejskiej. Odbył wiele szkoleń z zakresu prawa spółek handlowych, Kodeksu postępowania administracyjnego, prawa zamówień publicznych, dostosowania Polski do struktur UE, analizy finansowej działalności gospodarczej, zarządzania działalnością kredytową. Posiada uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Od 2007 r. jest posłem na Sejm. Obecnie jest wiceprzewodniczącym Komisji Finansów Publicznych. Ruch Palikota serdecznie państwu rekomenduje tę kandydaturę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję. Czy są pytania do posła wnioskodawcy, lub innego rodzaju wypowiedzi? Nie stwierdzam. Dziękuję.

Trzecim kandydatem jest pan poseł Krzysztof Kwiatkowski. Posłem wnioskodawcą jest pan poseł Borys Budka. Proszę o zabranie głosu.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, drodzy państwo, w imieniu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej chciałbym państwa poprosić o pozytywną opinię dla zgłoszonego przez nas kandydata. Myślę, że pan poseł Krzysztof Kwiatkowski jest wszystkim dobrze znany. Urodził się w 1971 r. Ukończył Wydział Prawa i Administracji na Uniwersytecie Warszawskim. W początkowej fazie swojej kariery związany był z samorządem miasta Zgierz, w którym najpierw pełnił funkcję radnego, a później wiceprezydenta. Następnie miał zaszczyt sprawować mandat senatora Rzeczypospolitej Polskiej, a potem sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Jak wszyscy doskonale wiemy do grudnia br. pełnił funkcję ministra sprawiedliwości. Mamy nadzieję, że kandydatura ta zostanie przez państwa pozytywnie zaopiniowana. Dziękuję panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czwarta kandydatura to pani poseł Krystyna Pawłowicz. Bardzo proszę panią poseł Iwonę Arent, przedstawiciela wnioskodawców, o przedstawienie tej kandydatury.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani Krystyna Pawłowicz osobom, które są obecne na posiedzeniach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka już drugą kadencję, była prezentowana przeze mnie wielokrotnie. Była kandydatką naszego ugrupowania do Trybunału Konstytucyjnego. Powtórzę tylko to, co zawsze mówiłam o pani profesor. Krystyna Pawłowicz jest profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała im. Stefana Wyszyńskiego, gdzie sprawuje funkcję kierownika Katedry Publicznego Prawa Gospodarczego oraz w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce. Przez 36 lat, do października 2011 r. była pracownikiem naukowym w Instytucie Nauk Administracyjno-Prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, w Zakładzie Administracyjnego Prawa Gospodarczego i Bankowego. W przeszłości pracowała przez dwa lata w Zakładzie Prawa Rolnego pod kierunkiem profesora Andrzeja Stelmachowskiego. Równocześnie przez kilka lat współpracowała z profesorem Ludwikiem Barem w Instytucie Nauk Prawnych Państwowej Akademii Nauk. Habilitowała się pracą na temat statusu prawnego przedsiębiorcy wobec Najwyższej Izby Kontroli w 2005 r. W roku 1979 ukończyła aplikację

sędziowską i specjalizuje się głównie w publicznym prawie gospodarczym, w tym m.in. w zagadnieniach wolności gospodarczej, problematyce statusu konstytucyjnego i ustawowego przedsiębiorcy, nadzoru państwa nad gospodarką, administracji gospodarczej, mediach publicznych, wpływie regulacji unijnych na funkcjonowanie państwa i prawo polskie. Jest autorką ponad 100 publikacji, w tym książki, kilku prac zbiorowych i ponad 30 artykułów naukowych. Jest współautorką kilku wydań podręcznika akademickiego z publicznego prawa gospodarczego. Jest autorką 1400-stronicowego raportu dla rządu o centralnych organach administracji rządowej, opublikowanego przez Urząd Rady Ministrów w liczbie 10 zeszytów, w latach 1995–1996. Wykonała ponad 50 opinii i ekspertyz prawnych dla Sejmu i naczelnych oraz centralnych organów państwa. W 1989 r. była uczestnikiem rozmów tzw. Okrągłego Stołu po stronie opozycyjnej (przygotowanie i referowanie założeń ustawy o zgromadzeniach). Jest współautorką m.in. projektu ustawy o zgromadzeniach, która została uchwalona w 1990 r. W 1992 r. była doradcą prawnym ministra oraz w Biurze Prasowym Rządu, gdzie przygotowała własną koncepcję prawną publicznych środków masowego przekazu. Sprawowała funkcję sędziego Trybunału Stanu w latach 2007–2011. W 2009 r. była członkiem Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej S.A. W 2011 r. została posłem VII kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dodam jeszcze, że ci z państwa, którzy brali udział w pracach w poprzedniej kadencji Sejmu, mieli możliwość dwukrotnego wysłuchania pani profesor, gdy odpowiadała na pytania zadawane podczas posiedzenia Komisji, podczas przesłuchania dla członków do Trybunału Konstytucyjnego. Świetnie wypadła merytorycznie, była bardzo dobrze przygotowana do sprawowania jak najwyższych funkcji, do których ją rekomendujemy, w tym członka Krajowej Rady Sądownictwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Czy do pani poseł wnioskodawcy są pytania odnośnie do osoby pani poseł Krystyny Pawłowicz? Nie stwierdzam.

Drodzy państwo, proponuję abyśmy przegłosowali naszą opinię w stosunku do wszystkich czterech kandydatur łącznie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja tego rodzaju sposób głosowania przyjęła. Sprzeciwu nie ma.

Kto z pań i panów posłów popiera pozytywną opinię Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotyczącą wniosków w sprawie wyboru posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Sądownictwa? Opinia ma następującą treść: „Marszałek Sejmu, na podstawie art. 30 ust. 5 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 16 grudnia 2011 r. powyższe wnioski do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu zaopiniowania. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, po rozpatrzeniu wyżej wymienionych wniosków na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2011 r. oraz przeprowadzonej dyskusji postanowiła kandydatury posłów: Jana Burego, Sławomira Kopycińskiego, Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz Krystyny Pawłowicz zaopiniować pozytywnie. Jednocześnie Komisja upoważniła posła do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu.”.

Teraz przeprowadzimy dwa głosowania dotyczące zaopiniowania. Głosujemy na zasadzie alternatywnej. Kto jest za opinią pozytywną dla wszystkich czterech kandydatów? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Głos zabrać chce pan poseł?

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Nie, dziękuję panie przewodniczący. Pan poseł już uwrażliwił się na moje podnoszenie ręki. Jeżeli nie ma sprzeciwu, to możemy zatwierdzić to przez aklamację.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Nie ma możliwości uznania tego przez aklamację, panie pośle. Chcę panu powiedzieć, że przez aklamację regulamin Sejmu dopuszcza tylko przyjmowanie uchwał, a nie ustawy, opinii, ani wyboru jakiegokolwiek przedstawiciela Sejmu w jakimkolwiek organie. Tego nie można przeprowadzić przez aplikację.

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Dziękuję za pouczenie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią dla czterech przedstawionych kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, proszę o podniesienie ręki? (15). Kto jest przeciw? (0). Kto się wstrzymał? (0).

W tej sytuacji proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Jerzy Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Może miałbym inną propozycję…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę bardzo, pan poseł ma inną propozycję.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Proponowałbym pana posła Borysa Budkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Czy pan poseł Borys Budka zgadza się?

Poseł Borys Budka (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, rozumiem, że Komisja zaakceptowała, jako posła sprawozdawcę w tej sprawie pana posła Borysa Budkę z Platformy Obywatelskiej. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Zakończyliśmy procedowanie punktu pierwszego porządku dziennego. Głos ma pan poseł Jerzy… Uchwała będzie miała jeszcze jedno zdanie: „Jednocześnie Komisja upoważniła pana posła Borysa Budkę do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu”.

Przystępujemy do zaopiniowania kandydatur do Krajowej Rady Prokuratury. Tu również na podstawie ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze. Drodzy państwo, ale Krajowa Rada Prokuratury to ustawa z końca 2010 r., dysponujemy czterema miejscami. Zgłoszony został pan poseł Mieczysław Łuczak.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Marcin.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Marcin Łuczak…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Mieczysław Marcin Łuczak.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Panie pośle Kozdroń, proszę mnie dublować w wypowiedziach przewodniczącego, bo pani poseł Arent myśli, że to jest jego pierwsze imię.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Ja nic nie myślę.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pani poseł Arent nic nie myśli. Nie ma na sali obecnego pana posła Jana Burego. Czy do kandydatury pana posła Mieczysława Marcina Łuczaka są pytania lub wypowiedzi? Nie stwierdzam.

Przystępujemy do rozpatrzenia drugiej kandydatury, jest to pan poseł Witold Pahl, który został zgłoszony przez pana posła Roberta Kropiwnickiego. Obecnym przedstawicielem wnioskodawców będzie w zastępstwie pan poseł Jerzy Kozdroń, jeśli dobrze rozumiem.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję. Chciałbym z przyjemnością zgłosić kandydaturę pana posła Witolda Pahla na członka Krajowej Rady Prokuratury. Pan poseł Witold Pahl ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1985-

-1987 odbył aplikację sędziowską w Sądzie Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim. W latach 1987-1990 pracował, jako asesor w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim. Następnie pracował w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Zielonej Górze, gdzie prowadził działalność konsultingową i doradczą. Ma swój epizod samorządowy, albowiem był członkiem Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Był posłem VI kadencji, ponownie wybranym na VII kadencję. W trakcie VI kadencji pracował w czterech komisjach: w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Ustawodawczej i w Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach oraz w Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pan poseł Pahl był jednym z posłów, którzy przygotowywali ustawę o Krajowej Radzie Prokuratury, którą uchwalono w ubiegłej kadencji. Był również członkiem Krajowej Rady Prokuratury w poprzedniej kadencji. Chronologicznie jest więc w niej od początku. W działalności sejmowej na uwagę zasługuje jego doskonała znajomość prawa. Pracował przede wszystkim w Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach oraz w podkomisji stałej do spraw zmian prawa cywilnego, której przewodniczył. Wielokrotnie reprezentował Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jest to kandydatura zasługująca na poparcie, ponieważ jest to osoba kompetentna i będzie dobrze reprezentowała Sejm w Krajowej Radzie Prokuratury, jeżeli oczywiście Sejm dokona takiego wyboru.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Trzecia kandydatura to pan poseł Stanisław Piotrowicz. Uzasadnienie przedstawi pan poseł Łukasz Zbonikowski. Proszę o zabranie głosu.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt zarekomendować państwu pana posła Stanisława Piotrowicza na stanowisko członka Krajowej Rady Prokuratury. Jednocześnie pan Stanisław pragnie przeprosić, że nie zdążył na dzisiejsze posiedzenie Komisji, ze względu na nagły tryb jej zwołania i wielkie trudności do pokonania na drodze. Jest już niedaleko, ale dotarcie tu na czas było niemożliwe. Pan Stanisław prosi, aby szanowni państwo zrozumieli jego sytuację.

Każdy element życiorysu pana posła Stanisława Piotrowicza predysponuje go do tego, aby mógł reprezentować polski Sejm w Krajowej Radzie Prokuratury. Jest to zarówno jego doskonałe prawnicze wykształcenie – ma tytuł magistra prawa, który uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Dwa lata później złożył egzamin prokuratorski. Zarówno jego dorobek, jak i doświadczenie zawodowe wskazują na to, aby mógł nas reprezentować w radzie prokuratorskiej. Od 1996 roku pełni funkcję prokuratora w prokuraturze w Dębicy a także w Prokuraturze Rejonowej i Prokuraturze Wojewódzkiej w Krośnie. Pan poseł Stanisław Piotrowicz ma również dorobek społeczny. Organizował pod koniec lat 80. związki zawodowe w prokuraturze, a także współorganizował funkcjonujące do dziś krośnieńskie Koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, które pomaga najbardziej potrzebującym. Pan poseł Stanisław Piotrowicz jest obdarzony dużym zaufaniem społecznym, co potwierdzają wyniki poprzedniej kadencji, gdy został wybrany na senatora Rzeczypospolitej Polskiej oraz obecnie, uzyskując w VII wyborach parlamentarnych mandat poselski. Zasiada on na stanowisku zastępcy przewodniczącego naszej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Szanowni państwo, wszystkie te elementy powodują, że można z czystym sumieniem pozytywnie zarekomendować osobę pana posła Stanisława Piotrowicza do Krajowej Rady Prokuratury. Dziękuję bardzo, proszę o poparcie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Informuję również, że pan poseł Piotrowicz dzwonił do mnie usprawiedliwiając swoją nieobecność, tak że nie ma żadnych przeszkód, aby głosować nad jego kandydaturą.

Czwarta kandydatura to pan poseł Armand Ryfiński. Przedstawicielem wnioskodawców w zastępstwie posła Macieja Mroczka jest pan poseł Andrzej Rozenek. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Andrzej Rozenek (RP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w krótkiej wypowiedzi zarekomenduję kandydaturę pana posła Armanda Ryfińskiego. Urodził się w dniu 29 listopada 1974 r. w Warszawie. Aktualnie ściśle współpracuje ze Stowarzyszeniem Przeciw Bezprawiu oraz jest członkiem sejmowej Komisji Etyki Poselskiej. W latach 1996-2001 studiował na Wyższej Szkole Ubezpieczeń i Bankowości w Warszawie, otrzymując dyplom inżyniera ekonomii – specjalizacja finanse i bankowość oraz dyplom magistra ekonomii – specjalizacja techniczna i ekonomiczna diagnostyka ubezpieczeniowa. W latach 2008-2010 – w Instytucie Edukacji Europejskiej Korporacja Sedpol odbył studia podyplomowe z zakresu audyt energetycznego oraz pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Jest to kandydat zgłoszony przez Klub Poselski Ruch Palikota. Bardzo proszę o pozytywne rozpatrzenie tej kandydatury.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uchwałę dotyczącą opinii dla czterech kandydatów do Krajowej Rady Prokuratury przegłosujemy łącznie. Czy jest sprzeciw? Głos oddaję pani poseł Kempie.

Poseł Beata Kempa (SP):

Panie przewodniczący, po pierwsze zanim przejdziemy do głosowania, jeśli można chciałabym zadać pytanie odnośnie do jednego z kandydatów.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Bardzo proszę. Przy każdej kandydaturze zapytałem czy ktoś ma jakieś pytanie odnośnie do kandydatury lub do przedstawiciela wnioskodawców.

Poseł Beata Kempa (SP):

Tak. Oba gremia – zarówno Krajowa Rada Sądownictwa, jako organ konstytucyjny, jak i Krajowa Rada Prokuratury, są niezwykle ważne z punktu widzenia praworządności i wymiaru sprawiedliwości. Ważne jest, aby przy ocenie kandydatów zachować dwa podstawowe elementy. Pierwszy z nich dotyczy kwalifikacji. Nie ujmując żadnemu z kandydatów generalnych kwalifikacji do sprawowania różnych funkcji, ale z punktu widzenia Krajowej Rady Prokuratury, powinny to być osoby mające związek z prawem i tym wszystkim, co może wiązać się z działalnością prokuratury. Jest to niezwykle ważne z punktu widzenia prokuratury. W tej kwestii przyjdzie nam pewnie nie raz jeszcze dyskutować. Istotne są również kwalifikacje moralne, szczególnie istotne z punktu widzenia wyboru takiego przedstawiciela, jakim jest poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Mam pytanie do przedstawiciela posłów wnioskodawców. Wpisany jest tu pan poseł Mroczek, ale rozumiem, że zastępuje go poseł Rozenek. Mam pytanie w sprawie pana posła Armanda Ryfińskiego. Czy prawdą jest, że kandydat, poseł Armand Ryfiński został ukarany przez Komisję Etyki Poselskiej? Drugie pytanie – czy od tej decyzji się odwołał? Jeśli się odwołał, to znaczy, że jego sytuacja jest niejasna. Jeśli się nie odwołał, to jego sytuacja jest wyjaśniona i jasna. Po pierwsze powinien przestać być członkiem Komisji Etyki Poselskiej, a po drugie do takiego gremium jak Krajowa Rada Prokuratury nie powinniście państwo takiego kandydata, z całym szacunkiem, wyłaniać. Jest to kwestia prestiżu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego proszę o odpowiedź na to pytanie. W zależności od tej odpowiedzi, złożę swój wniosek formalny, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Głos oddaję panu posłowi Andrzejowi Rozenkowi, przedstawicielowi wnioskodawców. Bardzo proszę o odpowiedź.

Poseł Andrzej Rozenek (RP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chętnie oczywiście odpowiem na te pytania, ale zanim to zrobię, mam małą dygresję. Nie uważam, aby akurat pani poseł Kempa była predysponowana do tego, aby oceniać względy etyczne i moralne naszych kandydatów, ale skoro tak…

Poseł Iwona Arent (PiS):

Wszyscy mamy takie prawo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pani poseł, zasada jest taka… proszę zaczekać panie pośle. Wprawdzie pan poseł mówił, że jest pierwszy raz, ale pani poseł, jako już wieloletnia członkini naszej Komisji wie, że można się wypowiadać tylko po udzieleniu głosu przez przewodniczącego. Teraz wypowiada się pan poseł Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając pokrótce na pytania poseł Kempy, rzeczywiście pan poseł Armand Ryfiński został ukarany karą nagany za wypowiedź dotyczącą Prawa i Sprawiedliwości, w szczególności dziwnych wystąpień członków tej partii w sprawie Unii Europejskiej. Odwołał się on od decyzji Komisji Etyki Poselskiej i czekamy na rozstrzygnięcie, które – jak rozumiem – zapadnie po decyzji prezydium. Podtrzymuję swoją rekomendację dla Armanda Ryfińskiego, jako członka Krajowej Rady Prokuratury.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Głos ma pani poseł Kempa.

Poseł Beata Kempa (SP):

Dziękuję bardzo. Po pierwsze panie pośle, chciałabym tylko powiedzieć, że pan tu debiutuje i dobrze, że otrzymał pan od wyborców mandat, ale dobrym obyczajem tej Komisji było nieobrażanie się wzajemnie. Mam prawo zadać posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pytanie, dlatego że pan Armand Ryfiński został ukarany karą nagany. Może to mieć istotne znaczenie dla podjęcia decyzji przez Wysoką Izbę. Ponieważ dotyczy to Komisji Etyki Poselskiej sprawa jest jasna; ponieważ odwołał się on od jej decyzji, jego sytuacja jest w trakcie wyjaśniania. Nie jest więc taka oczywista, jakby się to wydawało. Stąd pańska dygresja jest nie na miejscu i również uważam, że w taki sposób wyartykułowana kwalifikowałaby się na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej, nad czym oczywiście się zastanowię i czego sobie osobiście nie życzę. To tak na początek, abyśmy sobie ustalili pewne zasady.

Odpowiedział pan na pytanie, za co dziękuję. Sytuacja jest niejasna, szanowna Komisjo. Uważam, że powinniśmy to wziąć pod uwagę. Nie wiemy, czy wyjaśni się ona do momentu głosowania przez Sejm Rzeczpospolitej Polskiej, czy wyjaśni się wcześniej. To czas pokaże. Do tego czasu, jak rozumiem, potrzebna jest nasza opinia i dlatego proponuję panie przewodniczący, abyśmy nad kandydaturami głosowali rozłącznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Wypowie się pan poseł Jerzy Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Proszę państwa, to że ktoś został ukarany przez Komisję Etyki Poselskiej to nie jest jeszcze taka czynność hańbiąca, która by go dyskwalifikowała do pracy w Krajowej Radzie Prokuratury. Pani poseł przed chwilą powiedziała, że pana posła Rozenka poda do Komisji Etyki Poselskiej. Jeżeli to przewinienie, którego dopuścił się pan Armand Ryfiński mniej więcej polegało na tym (bo nie bardzo wiem, co tam zostało powiedziano), co powiedział pan poseł Rozenek, ja tego nie rozumiem. Myśląc w ten sposób doprowadzimy do sytuacji, że tu nikt nie będzie godny do zasiadania w tych organach prokuratury. Rozumiem, że posłowie PiS i Platformy Obywatelskiej zawsze będą mogli w nich zasiadać, ale inni nie. Dajmy spokój.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Drodzy państwo, przystępujemy do dyskusji o charakterze etycznym, a chciałbym tylko zwrócić uwagę na przepis ustawy o prokuraturze, który wskazuje, że wybieramy czterech przedstawicieli Sejmu spośród posłów. Jeżeli ktoś jest posłem, posiada wszelkie prawa posła. Powiem jeszcze więcej – wszelkie prawa posła ma i ten poseł, który został przez Komisję Etyki Poselskiej ukarany, bo on nie przestaje być posłem. Oczywiście

kwestia opinii pozostaje indywidualna dla każdego posła i można głosować w sprawie tych kandydatur wedle swojej woli. Panu posłowi Rozenkowi udzielę głosu na zakończenie dyskusji.

Kto jeszcze chce się wypowiedzieć w tej sprawie? Stwierdzam zgłoszenia pani poseł Kempy, pani poseł Arent oraz pani poseł Krajewskiej.

Poseł Beata Kempa (SP):

Dziękuję, panie przewodniczący. My absolutnie nie ujmujemy prawa desygnowania własnych kandydatów posłów z Ruchu Palikota. Mają oni 40 parlamentarzystów, przepraszam posłów, więc mają prawo wybrać spośród swoich członków kandydata. Jest to jednak wątpliwa sytuacja, panie przewodniczący, nie tylko na gruncie ustawy o prokuraturze. Moim zdaniem bardzo często padały podczas posiedzeń Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, szczególnie podczas uchwalania ustawy o prokuraturze, a także o innych zawodach zaufania publicznego, uwagi o tak zwanej nieposzlakowanej opinii. Jeżeli spośród 40 posłów Ruchu Palikota jest taki, który nie ma w tej chwili takiej niejasnej sytuacji, a miałby predyspozycje, aby zostać członkiem Krajowej Rady Prokuratury, to powinny tu takie zasady obowiązywać.

Panie pośle Kozdroń, to absolutnie nie jest tak, jak pan mówi. Gdyby pan się przysłuchał – odsyłam pana do protokołu dzisiejszego posiedzenia – pierwszego zdania pana posła Rozenka, to – niestety – uważam, że ono jest naprawdę zdaniem, które nie powinno zostać wypowiedziane. Może ono stwarzać takie wrażenie, u każdego, do kogo to stwierdzenie dotrze, że wiarygodność mojej osoby jest niepewna. Nie szły za tym żadne elementy, które mogłyby wskazywać na zasadność wypowiedzi pana Rozenka. Mam prawo, jako członek Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zgłaszać takie wątpliwości i zastrzeżenia i po prostu je sobie zgłosiłam grzecznie i tyle, i tylko tyle.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz(SLD):

Dziękuję. Oddaję głos pani poseł Arent.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję. Chciałam tylko powiedzieć panu Rozenkowi, że my podczas posiedzeń tej Komisji – jestem w niej już trzecią kadencję – zawsze mieliśmy prawo do tego, aby kogoś oceniać, jeśli był zgłaszany na jakieś stanowisko, również w kategoriach moralnych i etycznych. Na tym polega praca naszej Komisji, że musimy ocenić kandydata, czy w naszym mniemaniu on nadaje się na pewne stanowiska. To jest dla nas normalne, że mamy prawo oceniać go w kategoriach moralnych i etycznych. Nikt nam tego prawa nie zabierze i zawsze tak było.

Panie pośle Kozdroń. To, co powiedział pan Armand Ryfiński, gdyby powiedział to w stosunku do Platformy Obywatelskiej, to – za przeproszeniem – podnieślibyście państwo ogromy jazgot, byłby wielki szum, że tak są ludzie obrażani. To nie było w takiej formie, jak dziś grzecznie wyraził się pan Rozenek. To Wersal z jego strony w porównaniu z tym, co przedstawił pan Ryfiński.

Dlatego uważam, że gdy ktoś dostaje najwyższy wymiar kary podczas posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej – czyli naganę, bo mogą być też niższe kary, ale dostał najwyższy – to znaczy, że faktycznie został oceniony przez Komisję i ludzi z różnych ugrupowań i partii. Nie tylko Prawo i Sprawiedliwość oceniło jego zachowanie nagannie. Oznacza to, że ta wypowiedź była naprawdę nieprzyzwoita, żeby nie powiedzieć chamska, bowiem ją słyszałam. Uważam, że jeżeli kogoś zgłaszamy do tak poważnego gremium, jakim jest Krajowa Rada Prokuratury, to powinniśmy zwracać uwagę również na zachowania takich osób i na ich stronę etyczną i moralną, ponieważ te osoby będą reprezentowały Sejm w Krajowej Radzie Prokuratury i staną się naszą wizytówką. Czy pan Kozdroń chciałby mieć taką wizytówkę, jak pan Ryfiński, który zachował się po chamsku? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Głos ma pani poseł Ligia Krajewska.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Dziękuję bardzo. Przyznam, że przysłuchuję się tej dyskusji z pewnym niesmakiem. Jestem debiutantką w parlamencie. Nie chcę bronić pana Ryfińskiego, bowiem odwołał się od decyzji Komisji i do czasu, gdy nie ma opinii odwoławczej nie możemy przesądzać, jaka będzie ostateczna decyzja w jego sprawie. Drogie panie poseł, powiem w ten sposób – również podczas poprzedniego głosowania dotyczącego Krajowej Rady Sądownictwa, głosowałam razem z koleżanką z pewną niepewnością, co dotyczy tego jazgotu, jeśli chodzi o panią poseł Pawłowicz. Dajmy sobie spokój. Każdemu możemy wypowiedzi, które zostały na scenie…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę o spokój. Głos ma teraz pani poseł Krajewska.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Pani poseł, ja byłam grzeczna i nie przeszkadzałam. Wychowana jestem tak, że nie przerywam osobom, które mówią. Słuchałam dokładnie wystąpienia pani poseł Pawłowicz w trakcie obrad sejmowych dotyczących Unii Europejskiej. Każdy, kto tego słuchał – są stenogramy i nagrania – mógłby powiedzieć i ja mogę powiedzieć, że zachowanie i słowa wypowiedziane w tym wystąpieniu były równie naganne. Klub odpowiada za swojego przedstawiciela i każdy może się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Pani poseł Arent, odnośnie do pani poseł Pawłowicz podjęliśmy już decyzję i nie wracamy do sprawy.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Nie wracamy, ale jeżeli uważa pani, że coś pani profesor Pawłowicz powiedziała niewłaściwego, to proszę się zgłosić do Komisji Etyki Poselskiej. To po pierwsze. Po drugie – proszę państwa, jeżeli ktoś ma inne poglądy niż ja, to ja to szanuję. Pan przewodniczący wie, że my się szanujemy i szanujemy poglądy. Niedopuszczalne jest obrażanie się. Obrażanie się personalnie, a niestety pan Ryfiński… nie mogę zapamiętać nazwiska, nie przedstawiał swoich poglądów, ale po prostu obrażał. Na tym polega różnica.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem pani poseł Kempa złożyła sprzeciw odnośnie do łącznego głosowania. Będziemy głosowali naszą opinię w kwestii każdego z kandydatów oddzielnie.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią w kwestii kandydatury na członka Krajowej Rady Prokuratury pana Mieczysława Marcina Łuczaka proszę o podniesienie ręki. (17) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Kandydat otrzymał pozytywną opinię.

Pan poseł kandydat do Krajowej Rady Prokuratury Witold Pahl. Kto jest za pozytywną opinią dla pana Witolda Pahla? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Kandydat otrzymał pozytywną opinię.

Pan poseł Stanisław Piotrowicz, kandydat do Krajowej Rady Prokuratury Stanisław Piotrowicz. Kto jest za pozytywną opinią dla pana posła Stanisława Piotrowicza? (16) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Kandydat otrzymał pozytywną opinię.

Pan poseł Armand Ryfiński. Kto jest za pozytywną opinią dla pana posła do Krajowej Rady Prokuratury, proszę o podniesienie ręki. (12) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Kandydat otrzymał pozytywną opinię.

Tak jak już mówiłem, tylko odczytam tekst. Proponuję, aby opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotycząca wniosku w sprawie wyboru posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Prokuratury była następująca: „Marszałek Sejmu, na podstawie art. 30 ust. 5 regulaminu Sejmu, skierował w dniu 16 grudnia 2011 r. powyższe wnioski do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu zaopiniowania. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, po rozpatrzeniu wyżej wymienionych wniosków

na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2011 r. oraz przeprowadzonej dyskusji postanowiła kandydatury posłów: Mieczysława Marcina Łuczaka, Witolda Pahla, Stanisława Piotrowicza oraz Armanda Ryfińskiego zaopiniować pozytywnie. Jednocześnie Komisja upoważniła posła…" – proponuję pana posła Kozdronia, czy jest sprzeciw odnośnie do jego kandydatury? Nie stwierdzam. – „…do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu.". Punkt porządku dziennego uważam za zamknięty.

Proszę państwa, proszę się jeszcze nie rozchodzić. Otrzymałem w dniu dzisiejszym informację. Jak państwo wiedzą, na jutro wyznaczono termin posiedzenia dotyczącego sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Apelacyjną w Katowicach, umownie zwaną sprawą prywatyzacji Stoen i LOT. Dziś pan prokurator Seremet przesłał na moje ręce pismo, które pozwoliłem sobie wszystkim państwu przekazać drogą mailową. Gdyby ktoś również chciał to pismo otrzymać w formie druku, to sekretariat Komisji oczywiście nim dysponuje. Prokurator stwierdził w nim, że podczas jutrzejszego posiedzenia Komisji nie pojawi się nikt z prokuratury apelacyjnej, ani on sam. Zdaniem prokuratury sprawa jest bardzo wrażliwa. Ta sprawa opiera się na pomocy prawnej ze strony Szwajcarii i Liechtensteinu. Pomoc prawna ze strony tych krajów udzielana jest w formie orzeczenia sądowego i Szwajcarzy oraz Liechtensteinczycy zastrzegli, że ta sprawa w Polsce nie może mieć żadnego elementu politycznego. Pan prokurator generalny obawia się, że gdyby nad sprawą tą dyskutowała komisja sejmowa, byłoby to jej upolitycznienie i współpraca ze Szwajcarami, jak twierdzi pan prokurator Seremet, mogłaby już nie być tak dobra jak w chwili obecnej.

W związku z tym, że jutro nie będzie obecnego podczas posiedzenia ani prokuratora, ani żadnego przedstawiciela prokuratury, zwoływanie posiedzenia po to, żeby się spotkać, jest bezcelowe. Postanowiłem odwołać to posiedzenie, ale informuję państwa, że wszystkim udostępniono treść pisma pana prokuratora Seremeta. Proszę bardzo, głos oddaję pani poseł Arent i panu posłowi Kamińskiemu.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Panie przewodniczący. Sprawa pana Gromosława Czempińskiego jest bardzo ważna także z punktu widzenia naszej Komisji sejmowej – mechanizm, postępowanie i to, co się działo. Myślę, że takie posiedzenie Komisji, taka dyskusja i taka rozmowa powinny się odbyć, powinniśmy na temat tych mechanizmów, które funkcjonowały, porozmawiać. Mam propozycję – czy prezydium bądź pan przewodniczący nie mogliby zwołać posiedzenia Komisji tajnej? Wszyscy podpisaliśmy klauzulę, że mamy utrzymać w tajemnicy to, co się na takich posiedzeniach dzieje. Czy nie warto by przeprowadzić posiedzenie takiej Komisji, na którym moglibyśmy porozmawiać na interesujące nas tematy. Czy to nie jest dobry pomysł na to, aby przekonać pana Seremeta, aby przyszedł i porozmawiał z nami na temat tych mechanizmów…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Proszę państwa. Oczywiście, od razu pragnę powiedzieć, że te wszystkie wnioski, które dziś pani przedstawiła, będą omówione podczas rozmowy, którą przeprowadzę z panem prokuratorem Seremetem, aby posiedzenie odbyło się w takim trybie, o którym pani mówi. Proponuję, abyśmy jednak wpierw wszyscy zapoznali się z jego pismem. Bo jeżeli podejmiemy decyzję na obecnym posiedzeniu, że będziemy zwoływać tamto posiedzenie w czasie późniejszym, to przygotujemy odpowiedź na bazie naszej dyskusji, również co do tajności, na piśmie. Będziemy prosili go o spotkanie w najbliższym możliwym terminie.

Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda następująco. Jesteśmy postawieni przed faktem dokonanym. Jeżeli pan prokurator się nie pojawi, to nasze jutrzejsze posiedzenie jest bezcelowe. Oczywiście, panu prokuratorowi odpowiedź zostanie udzielona, z załączoną wspomnianą przez panią propozycją. Głos ma pan poseł Kamiński.

Poseł Mariusz Kamiński (PiS):

Panie przewodniczący, nie dopuszczam do świadomości tego typu postawy prokuratora generalnego. Oczywiście, prokurator generalny czy przedstawiciel prokuratury ma pewne ograniczenia, które honorujemy, ale sprawa jest zbyt ważna. Proszę, aby nie używano argumentu o polityczności sprawy, dotyczy bowiem wielkich prywatyzacji mająt-

ku narodowego. Opinia publiczna ma prawo uzyskać jak najwięcej informacji, a my, jako przedstawiciele opinii publicznej, mamy prawo zadać prokuratorom pytania na temat tej sprawy i sposobu, w jaki prokuratura działa. Są pewne wątpliwości, nie ukrywam i pewne pytania będą prokuratorom zadane, dlaczego w ten a nie inny sposób prowadzą to śledztwo i udzielają opinii publicznej często ze sobą sprzecznych informacji. To jest absolutnie niezbędne z punktu widzenia opinii publicznej. Absolutnie niezbędne jest odbycie tego spotkania. Jeśli będzie taki zakres informacji, który wymagałby utajnienia części tego spotkania – nie całości – to przyjmiemy to do wiadomości i wysłuchamy w części niejawnej. Z punktu widzenia opinii publicznej mamy prawo żądać, jako Komisja, od prokuratora generalnego stawienia się tu i przedstawienia tylu informacji, ile można, aby nie zaszkodzić śledztwu. To jest ważna sprawa i dotyczy prywatyzowanego majątku narodowego. Świętym obowiązkiem prokuratury jest przedstawienie nam informacji w takim zakresie, w jakim jest to możliwe. Mamy również pytania odnośnie do metod pracy polskich prokuratorów w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (SLD):

Tak, panie pośle. Również to, co pan teraz powiedział… nie wiem czy państwo wszyscy wiedzą, to wielkie urządzenie, które tam jest, właśnie wszystko nagrywa i filmuje. Na bazie waszych wypowiedzi oraz mojego stanowiska w tej sprawie na piśmie sformułuję odpowiedź do pana prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, z propozycją, aby posiedzenie odbyło się w warunkach częściowo tajnych, według jego uznania.

Chciałbym jeszcze poinformować, że inicjatywa tego przedmiotu wyszła od prezydium Komisji. Dla wszystkich z nas ta sprawa była niezwykle interesująca, zarówno co do funkcjonowania prokuratury, jak i połączenia tych spraw, medialnego przekazu. Chcielibyśmy to zrobić, także sekretariat Komisji – pan Daniel i pan Maciej mogą czuć się zobowiązani, aby przygotować na bazie pisma pana prokuratora i tego co powiedzieliśmy, projekt. Ja ten projekt później twórczo rozwinę. Proszę pozwolić. Przed wysłaniem proszę poinformować pana posła Kamińskiego i panią poseł Arent oraz wszystkich innych, którzy chcieliby zapoznać się z tym pismem, aby nanieśli swoje uwagi. To pismo powinno być wynikiem toczącej się tu dyskusji.

Tak jak państwu powiedziałem, jutrzejsze posiedzenie Komisji stało się bezprzedmiotowe, ale wydaje mi się, powiem państwu, że jest to kwestia związana z prawami człowieka w Polsce. Tłumaczyłem to w rozmowie z prokuratorami, że tego rodzaju „puszczanie" selektywnych informacji, jak w tej sprawie – najpierw Czempiński był z nią związany, później okazało się, że nie był związany z LOT. Coś takiego, mówiłem o tym publicznie, nie umożliwia opinii publicznej wyrobienia sobie zdania o tej sprawie. Dlatego też na piśmie wystąpimy do pana prokuratora, aby porozmawiać o tej sprawie, że jesteśmy gotowi wedle jego uznania, albo częściowo, albo w całości utajnić posiedzenie. Chcę tylko państwu przypomnieć, że na mocy prawa posłowie są dopuszczeni do informacji tajnych. Nie ściśle tajnych, ale tajnych. W zależności od tego, jaki charakter mają te dokumenty, będziemy mogli mieć do nich wgląd. Pragnę również powiedzieć, od razu zastrzegę w tej chwili, że my nie chcemy słyszeć informacji procesowych, bowiem wiadomo, że obowiązuje tajemnica prokuratorska.

Głównym argumentem było to, że Szwajcarzy mogą to uznać za upolitycznianie. Niech wystąpi prokurator do Szwajcarów, czy może to przedstawić na zamkniętym posiedzeniu Komisji, prawda? To nie może być tak, że państwo szwajcarskie ogranicza posiedzenia Komisji polskiego Sejmu. Tak?

Drodzy państwo na bazie tej dyskusji przygotujemy odpowiedź. Gdy projekt będzie gotowy, pani poseł Arent i pan poseł Kamiński dostaną go w „drafcie", czyli nie w wersji ostatecznej, aby mogli wskazać swoje uwagi. Dziękuję bardzo.

Drugie ogłoszenie, proszę jeszcze zaczekać. Zgłoszenia do planu pracy Komisji proszę dostarczyć do dnia 5 stycznia 2012 r. do sekretariatu. Dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji, jutro posiedzenia nie ma. Jako że jutro posiedzenia Komisji nie ma, chciałbym wszystkim państwu złożyć życzenia wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku. Żeby święta były miłe i serdeczne, żeby w Nowym Roku były same sukcesy zarówno w Sejmie, zawodowe, jak i osobiste. Opłatek będzie ogólny, sejmowy. Dziękuję bardzo.